

Sygn. akt I C 552/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 listopada 2013r

Sąd Okręgowy w Siedlcach I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Andrzej Kirsch

Protokolant: st. sek. sąd. Joanna Makać

po rozpoznaniu w dniu 31 października 2013r w Siedlcach

na rozprawie

sprawy z powództwa S. S. (1) i A. R.

przeciwko K. S.

o zachówek

I. zasądza od pozwanego K. S. na rzecz powoda S. S. (1) kwotę **29.752,08** (dwadzieścia dziewięć tysięcy siedemset pięćdziesiąt dwa złote i osiem groszy) wraz z odsetkami od dnia 29 czerwca 2013r do dnia 13 listopada 2013r w wysokości 13% w stosunku rocznym i od dnia 14 listopada 2013r do dnia zapłaty z ustawowymi odsetkami,

II. zasądza od pozwanego K. S. na rzecz powódki A. R. kwotę **29.752,08** (dwadzieścia dziewięć tysięcy siedemset pięćdziesiąt dwa złote i osiem groszy) wraz z odsetkami od dnia 29 czerwca 2013r do dnia 13 listopada 2013r w wysokości 13% w stosunku rocznym i od dnia 14 listopada 2013r do dnia zapłaty z ustawowymi odsetkami,

III. w pozostałej części powództwo oddala,

IV. postępowanie w zakresie żądania powoda S. S. (1) w części ponad kwotę 29.752,08 (dwadzieścia dziewięć tysięcy siedemset pięćdziesiąt dwa złote i osiem groszy) w związku z cofnięciem pozwu umarza,

V. postępowanie w zakresie żądania powódki A. R. w części ponad kwotę 29.752,08 (dwadzieścia dziewięć tysięcy siedemset pięćdziesiąt dwa złote i osiem groszy) w związku z cofnięciem pozwu umarza,

VI. zasądza od pozwanego K. S. na rzecz powoda S. S. (1) kwotę 977,84 (dziewięćset siedemdziesiąt siedem złotych i osiemdziesiąt cztery grosze) tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu,

VII. zasądza od pozwanego K. S. na rzecz powódki A. R. kwotę 2.887,27 (dwa tysiące osiemset osiemdziesiąt siedem złotych i dwadzieścia siedem groszy) tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu

VIII. wyrokowi w pkt I i II w części zasądzonej na rzecz każdego z powodów kwot po 29.752,08 (dwadzieścia dziewięć tysięcy siedemset pięćdziesiąt dwa złote i osiem groszy) nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.

Sygn. akt I C 552/13

UZASADNIENIE

W dniu 13 maja 2013r wpłynął do Sądu Okręgowego w Siedlcach pozew S. S. (1) i A. R. o zasądzenie od pozwanego K. S. na rzecz każdego z powodów kwot po 37.556 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty, tytułem zachowku. Powodowie wniesli również o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kosztów procesu, ewentualnie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powodowie podnieśli, że spadkodawczyni S. S. (2), która zmarła w dniu 4 maja 2012r w S., była ich matką. Pozostawiła testament z dnia 28 listopada 2011r, w którym do całości spadku powołała swojego wnuka – K. S.. Powodowie podnieśli, że postanowieniem z dnia 22 marca 2013r, wydanym w sprawie I Ns 1015/12, Sąd Rejonowy w Siedlcach stwierdził, że spadek po S. S., na podstawie testamentu notarialnego, nabył w całości wnuk K. S.. Powodowie stwierdzili, że nie uzyskali zaspokojenia z masy spadkowej, a w skład spadku po S. S. wchodził udział wynoszący 5/8 części we współwłasności działek gruntu, położonych w miejscowości S. i oznaczonych w wypisie z rejestru gruntów Starostwa Powiatowego w S. numerami ewidencyjnymi (...). Działka gruntu oznaczona numerem (...) jest zabudowana, zaś działka o numerze (...) stanowi łąkę i las. Zdaniem powodów, wartość spadku po S. S. wynosi 225.337 zł, zatem obliczony od powyższej kwoty zachówek wynosi po 37.556 zł dla każdego z powodów.

W dniu 8 lipca 2013r wpłynęła do akt sprawy odpowiedź na pozew pozwanego K. S.. Co do zasady pozwany uznał roszczenie powodów o zachówek, stwierdził jednak, że wskazana przez powodów wartość masy spadkowej, a tym samym wartość zachowku należnego każdemu z powodów, zostały znacznie zawyżone. Pozwany stwierdził, że wartość spadku po S. S. wynosi 178.512,50 zł, zaś kwota zachowku należnego każdemu z powodów wynosi po 29.752,08 zł. Pozwany wniósł o rozłożenie zasądzonych na rzecz każdego z powodów kwot na 4 raty, płatne co trzy miesiące poczynawszy od daty uprawomocnienia się wyroku (k. 16-17).

W trakcie niniejszego procesu strony podjęły pertraktacje ugodowe.

W dniu 1 października 2013r wpłynęło do akt sprawy pismo procesowe pełnomocnika powódki A. R., w którym podniesiono, że powódka zaakceptowała propozycję pozwanego co do wysokości zachowku. W związku z tym pełnomocnik powódki ograniczyła żądanie i wniosła o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki A. R. kwoty 29.752,08 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty. Tożsame żądanie zgłosiła pełnomocnik powódki w imieniu powoda S. S. (1). Pełnomocnik stwierdziła, że powodowie nie zgadzają się na rozłożenie zasądzonych kwot na jakiekolwiek raty. W uzasadnieniu pisma podniesiono, że z uwagi na chęć szybkiego zakończenia sporu i uniknięcia konieczności szacowania przez biegłego majątku spadkowego, powodowie zaakceptowali zaproponowane przez pozwanego kwoty należnego im zachowku. Pełnomocnik powódki stwierdziła, że dopiero wniesienie przedmiotowego powództwa spowodowało, że pozwany poważnie potraktował roszczenia obojga powodów, ale mimo to nadal uchyla się od zapłaty zaproponowanych kwot. W piśmie wniesiono również o zasądzenie od pozwanego na rzecz każdego z powodów całości kosztów procesu (k. 34-36).

W dniu 10 października 2013r wpłynęło do akt sprawy pismo procesowe pełnomocnika pozwanego, w którym wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz każdego z powodów kwot po 29.752,08 zł i oddalenie powództwa w pozostałej części. Wniesiono też o rozłożenie zasądzonych kwot na 4 równe raty – każda w kwocie po 7.438,02 zł z terminem płatności co 3 miesiące, poczynawszy od daty wydania wyroku, z ustawowymi odsetkami na wypadek zwłoki liczonymi od terminu płatności każdej raty do dnia zapłaty. W przypadku nieuwzględnienia wniosku pozwanego i jednorazowego zasądzenia powyższych kwot, pełnomocnik pozwanego wniósł o zasądzenie od tych kwot odsetek dopiero od daty wydania wyroku. Wniósł również o zasądzenie na rzecz pozwanego od każdego z powodów kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, związanych z częścią oddalonego powództwa. Pełnomocnik pozwanego podniósł, że pozwany nie dał powodów do wytoczenia powództwa, uznał je przy pierwszej czynności, a zatem zaistniały przesłanki (art. 101 kpc) do zasądzenia na rzecz pozwanego zwrotu pełnych kosztów procesu (k. 41-43).

Na rozprawie w dniu 31 października 2013r pełnomocnik powódki A. R. ostatecznie sprecyzowała powództwo i wniosła o zasądzenie od pozwanego na rzecz A. R. kwoty 29.752,08 zł tytułem zachowku, płatnej jednorazowo, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty oraz o zasądzenie na rzecz powódki zwrotu

pełnych kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Pełnomocnik powódki cofnęła pozew ponad kwotę 29.752,08 zł i w tej części zrzekła się roszczenia (k. 66v).

Powód S. S. (1) określił swoje żądanie dokładnie w taki sam sposób jak pełnomocnik powódki A. R.. Ponad kwotę 29.752,08 zł cofnął pozew i zrzekł się roszczenia (k. 66v).

Pełnomocnik pozwanego podtrzymał swoje stanowisko w takiej samej formie, jak zostało to przedstawione w piśmie procesowym z dnia 10 października 2013r (k. 66v).

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

S. i S. Z. małż. S. byli właścicielami działek gruntu, położonych w miejscowości S. (obecnie S.) i oznaczonych numerami ewidencyjnymi (...) o łącznej powierzchni 0,42 ha. Stan prawny nieruchomości uregulowany został w trybie ustawy z dnia 26 października 1971 – o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych. W stosunku do powyższych działek wydany został przez Naczelnika Gminy S., w dniu 20 czerwca 1977r, Akt Własności Ziemi o numerze (...)on. (...).

Postanowieniem z dnia 28 grudnia 2011r, wydanym w sprawie I Ns 1453/11, Sąd Rejonowy w Siedlcach stwierdził, że spadek po S. S. (4), zmarłym w dniu 5 stycznia 1993r w S., ostatnio stale zamieszkałym w S., na podstawie ustawy nabyli: żona S. S. (2) oraz dzieci S. S. (1), R. S. i A. R. w części po 1/4 każde z nich.

W skład spadku po S. Z. S. wchodził więc udział wynoszący 5/8 części we współwłasności opisanych powyżej działek gruntu, położonych w miejscowości S..

S. S. (2) zmarła w dniu 4 maja 2012r w S., a ostatnio na stałe zamieszkiwała w S.. Jako spadkobierców ustawowych pozostawiła po sobie troje dzieci: A. R., R. S. i S. S. (1). W przypadku dziedziczenia ustawowego, każde z dzieci nabyłoby spadek po matce w części po 1/3.

W dniu 28 listopada 2011r w miejscowości S., przed notariuszem M. K., S. S. (2) sporządziła testament notarialny, mocą którego do całości spadku po sobie powołała wnuka – K. S. (pozwanego). Postanowieniem z dnia 22 marca 2013r, wydanym w sprawie I Ns 1015/12, Sąd Rejonowy w Siedlcach stwierdził, że spadek po S. Z. S., zmarłej w dniu 4 maja 2012r w S., na podstawie testamentu notarialnego nabył w całości wnuk K. S..

Do chwili obecnej powodowie A. R. i S. S. (1) nie uzyskali jakiegokolwiek części majątku spadkowego po matce S. Z. S., w naturze bądź innych przysporzeniach majątkowych.

Pozwany K. S. ma 26 lat i z zawodu jest elektrykiem. Pracuje w firmie (...) sp. z o.o. w S. na stanowisku elektryka i uzyskuje wynagrodzenie za pracę w kwocie około 2.129,26 zł netto. Pozwany nie ma nikogo na utrzymaniu i nie posiada żadnych zobowiązań finansowych. Jest właścicielem gospodarstwa rolnego o powierzchni około 7 ha, położonego w miejscowości S.. Głównie uprawia w tym gospodarstwie zboże. Otrzymuje bezpośrednio dopłaty unijne do gospodarstwa rolnego w kwocie około 7.000 zł rocznie.

Pozwany miał świadomość, że co do zasady zobowiązany jest do zapłaty zachowku, choć negował uprawnienie powoda S. S. (1) do otrzymania zachowku. W czerwcu 2013r pozwany wraz ze swoim ojcem R. S. pojechali do powódki A. R. do B.. Podczas spotkania A. R. została zapytana, jakiej kwoty oczekuje od K. S. z tytułu zachowku. Stwierdziła, że takiej, której dochodzi w pozwie. Pozwany nie zgodził się na zapłatę takiej kwoty i spotkanie zakończyło się bez zawarcia jakiegokolwiek porozumienia. Podczas spotkania pozwany K. S. po raz kolejny zanegował uprawnienie powoda S. S. (1) do otrzymania zachowku po matce S. Z. S.. Pozwany wraz z ojcem stwierdzili, że według ich obliczeń kwoty zachowku winny wynieść po około 29.000 zł.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów: postanowienia Sądu Rejonowego w Siedlcach z dnia 22 marca 2013r, wydanego w sprawie I Ns 1015/12, postanowienia Sądu Rejonowego w Siedlcach z dnia 28 grudnia 2011r, wydanego w sprawie I Ns 1453/11, kopii wypisu z rejestru gruntów Starostwa Powiatowego w S. dotyczącego działek numer (...), położonych w miejscowości S. (k. 6-7), Aktu Własności Ziemi nr (...)on. (...), wydanego przez Naczelnika

Gminy S. w dniu 20 czerwca 1977r (k. 37), zaświadczenia o zarobkach pozwanego K. S. z dnia 2 października 2013r (k. 49), wypisu z rejestru gruntów Starostwa Powiatowego w S. obejmującego gospodarstwo rolne należące do pozwanego (k. 52 i 53), zeznań o wysokości osiągniętego dochodu (k. 63-65), zeznań świadków zarejestrowanych na rozprawie w dniu 31 października 2013r: R. S. (k. 67-67v) i R. R. (k. 67v-68), zeznań stron zarejestrowanych na rozprawie w dniu 31 października 2013r: A. R. (k. 68-69), S. S. (1) (k. 69) i K. S. (k. 69-69v).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 991 par. 1 kc „zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni – dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach – połowa wartości tego udziału (zachówek)”. Obowiązująca w polskim prawie zasada swobody testowania oznacza, że spadkodawca może ustanowić spadkobiercą całego swojego majątku osobę spoza kręgu najbliższych krewnych. Przewidziana w art. 991 par. 1 kc instytucja zachowku stanowi ustawowe zabezpieczenie interesów osób najbliższych spadkodawcy. Z treści art. 991 par. 2 kc wynika, że w pierwszej kolejności zobowiązanym z tytułu zachowku jest spadkobierca. Jeżeli jednak uprawniony nie może uzyskać od spadkobierców należnego mu zachowku, na podstawie art. 1000 par. 1 kc odpowiedzialność ponoszą także osoby, które otrzymały od spadkodawcy darowiznę podlegającą doliczeniu do spadku.

W doktrynie prawa cywilnego istnieje spór dotyczący tego, kiedy powstaje uprawnienie do zachowku dla osób będących najbliższymi krewnymi spadkodawcy. Zgodnie z art. 991 par. 1 kc zachówek należy się zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, **którzy byliby powołani do spadku z ustawy**. Wydaje się, że uprawnionym byłby pogląd, iż prawo do zachowku powstaje dla tych osób wyłącznie, gdy **byliby** powołani do spadku, a w rzeczywistości z powodu rozporządzenia testamentowego spadkodawcy do spadku nie zostali powołani. W takiej sytuacji osoba, która w praktyce została powołana do spadku z mocy ustawy i należy do kręgu osób wymienionych w art. 991 par. 1 kc, nie byłaby uprawniona do zachowku. W praktyce pojawił się jednak problem, co w sytuacji, kiedy osoba, która zalicza się do kręgu osób wymienionych w art. 991 par. 1 kc i została powołana do spadku z mocy ustawy, nie otrzymała należnej jej części spadku. Przyczyną braku zaspokojenia spadkobiercy może być to, że spadkodawca przed śmiercią wyzbył się całego majątku. Problem ten rozstrzygnął Sąd Najwyższy, który m.in. w wyroku z dnia 13 lutego 2004r (II CK 444/02) stwierdził, iż „jeżeli uprawniony do zachowku, dziedziczący z ustawy wspólnie z innymi osobami, nie otrzymał należnego mu zachowku, ma przeciwko współspadkobiercom roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia”. W uzasadnieniu wyroku podniesiono, że prawo spadkowe zapewnia członkom najbliższej rodziny spadkodawcy, zaliczonym do kręgu uprawnionych do zachowku, uzyskanie określonej korzyści ze spadku niezależnie od woli spadkodawcy, tj. choćby spadkodawca pozbawił ich tej korzyści przez rozrządzenia testamentowe lub dokonane darowizny. Dalej Sąd Najwyższy pisze: „Sąd jednoznaczny wniosek, że o powstaniu na rzecz uprawnionego do zachowku roszczenia przeciwko spadkobiercy o pokrycie lub uzupełnienie w pieniądzu zachowku rozstrzyga tylko to, czy otrzymał on w całości należny mu zachówek w postaci powołania do spadku, zapisu lub uczynionej przez spadkodawcę na jego rzecz darowizny. Jeżeli nie otrzymał, roszczenie o zachówek przysługuje mu, **choćby został powołany do spadku, nawet z ustawy**. Jeżeli uprawniony nie może otrzymać od spadkobiercy należnego mu zachowku, może żądać od osoby, która otrzymała od spadkodawcy darowiznę doliczoną do spadku, sumy pieniężnej potrzebnej do uzupełnienia zachowku”.

Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie przekonuje ponad wszelką wątpliwość, że co do zasady powodowie S. S. (1) i A. R. są osobami uprawnionymi do zachowku.

Spadkodawczyni S. S. (2) zmarła w dniu 4 maja 2012r. Jako spadkobierców ustawowych pozostawiła po sobie dzieci: A. R., S. S. (1) i R. S.. Zatem w sytuacji, gdyby spadkodawczyni S. S. (2) nie sporządziła testamentu, spadek po niej na podstawie ustawy, w oparciu o treść art. 931 par. 1 i 2 kc, nabyliby: **A. R., S. S. (1) i R. S.** w części po **1/3** każde z nich.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz doktrynie prawa cywilnego ugruntowany jest pogląd, że o wielkości zachowku winna decydować chwila otwarcia spadku, ponieważ z tą chwilą powstaje dla osoby uprawnionej roszczenie o

zachowek. W niniejszej sprawie jest to data 4 maja 2012r (data zgonu spadkodawcy S. Z. S.). Aby ustalić wysokość zachowku, należy stosownie do treści art. 991 par. 1 kc pomnożyć ustawowy udział spadkowy przez $1/2$ lub $2/3$. W chwili śmierci matki, powodowie A. R. i S. S. (1) nie byli oczywiście osobami małoletnimi. Artykuł 991 par. 1 kc nie definiuje pojęcia „niezdolności do pracy”, co oznacza, że okoliczność ta podlega ustaleniu w procesie o zachowek. Przepis nie wprowadza ścisłych kryteriów owej „niezdolności do pracy”, ale w ocenie Sądu, w grę wchodzić może zarówno całkowita, jak i częściowa niezdolność do pracy pod warunkiem, że ma ona charakter trwały. Mając na uwadze, że powodowie nie dysponowali jakimikolwiek orzeczeniami kwalifikującymi ich do kategorii osób niezdolnych do pracy, nie wykazali również tej okoliczności w niniejszej sprawie w oparciu np. o dowód z opinii biegłych lekarzy, Sąd uznał, że w dacie otwarcia spadku **byli oni osobami zdolnymi do pracy**. To oznacza, że udział spadkowy, który przypadłby powodom, gdyby zostali oni powołani do spadku z ustawy ($1/3$ części), należy pomnożyć przez $1/2$, co daje wynik **$1/6$** .

Ułamek stanowiący podstawę do obliczenia zachowku należy pomnożyć przez tzw. substrat zachowku, który oblicza się ustalając czystą wartość spadku i doliczając do niej wartość dokonanych przez spadkodawcę darowizn. Jak wynika z ustalonego w sprawie stanu faktycznego, w skład spadku po spadkodawczyni S. Z. S. wchodził udział wynoszący $5/8$ części we współwłasności działek gruntu, położonych w miejscowości S. i oznaczonych numerami ewidencyjnymi (...). Brak było natomiast w sprawie dowodów na okoliczność ewentualnych darowizn dokonanych przez spadkodawczynię, które podlegałyby doliczeniu do substratu zachowku. Brak było również dowodów na to, że powodowie A. R. i S. S. (1) otrzymali w jakiegokolwiek postaci część majątku wchodzącego w skład spadku po matce.

Jak podniesiono we wstępnej części uzasadnienia, powodowie ograniczyli powództwo wnosząc ostatecznie o zasądzenie od pozwanego tytułem zachowku kwot po 29.752,08 zł na rzecz każdego z nich. Ponad te kwoty cofnęli pozew i rzekli się roszczeniami. Pozwany K. S. uznał powództwo w części, w której powodowie domagali się zasądzenia od niego kwot po 29.752,08 zł na rzecz każdego z nich. Spór ograniczył się w sprawie jedynie do daty wymagalności tego roszczenia (daty zasądzenia odsetek) oraz zasady, w oparciu o którą winny zostać rozliczone w sprawie koszty procesu.

Ponieważ ostatecznie nie było pomiędzy stronami sporu odnośnie wysokości kwot należnych powodom z tytułu zachowku (uznanie powództwa), niecelowe było prowadzenie postępowania dowodowego na okoliczność wartości substratu zachowku. Strony nie złożyły na tę okoliczność żadnych wniosków dowodowych, a Sąd nie widział potrzeby, aby ewentualnie tego rodzaju dowody przeprowadzić z urzędu.

W ocenie Sądu, nie było w sprawie absolutnie żadnych podstaw, aby uwzględnić wnioski pozwanego K. S. i płatność zasądzonych na rzecz każdego z powodów kwot po 29.752,08 zł, rozłożyć na 4 równe raty (po 7.438,02 zł) każda z terminem płatności co 3 miesiące, począwszy od daty wydania wyroku. Poza samym wnioskiem pozwany w zasadzie nie przedstawił jakiegokolwiek argumentacji, która uzasadniałaby rozłożenie zasądzonych kwot na raty. Należy zdecydowanie podkreślić, że K. S. nabył majątek spadkowy po babci S. Z. S. z dniem otwarcia spadku, tj. 4 maja 2012r. Pozwany jest młodym i zdrowym człowiekiem, a co ważniejsze nie posiada nikogo na utrzymaniu i nie posiada żadnych zobowiązań pieniężnych. Posiada z kolei stałe zatrudnienie i otrzymuje wynagrodzenie za pracę w kwocie przeszło 2.000 zł netto miesięcznie. Jest również właścicielem około siedmiohektarowego gospodarstwa rolnego, które uprawia, otrzymuje również bezpośrednie dopłaty unijne do tego gospodarstwa w kwocie około 7.000 zł rocznie. Zeznając na rozprawie w dniu 31 października 2013r pozwany przyznał, że nie podjął żadnych starań w celu ewentualnego zaciągnięcia pożyczki lub kredytu, który umożliwiłby mu jednorazową zapłatę kwot należnego powodom zachowku. Zapytany przez Przewodniczącego składu, w jaki sposób ma zamiar zgromadzić niezbędną do zapłaty kwotę, stwierdził, że „podejmie próbę sprzedaży części gospodarstwa i spłaci powodów” (k. 69v). Skoro już w dacie 5 lipca 2013r pełnomocnik pozwanego sporządził odpowiedź na pozew, w której pozwany w części uznał powództwo i skłonny był zapłacić każdemu z powodów kwotę po 29.752,08 zł, to cóż stało na przeszkodzie, aby od tego czasu gromadzić pieniądze, zaciągnąć pożyczkę, kredyt lub sprzedać część gospodarstwa rolnego? W porównaniu ze wskazaną przez pozwanego wartością majątku spadkowego odziedziczonego po S. Z. S. (178.512,50 zł – k. 16), zasądzone na rzecz powodów kwoty są przecież stosunkowo niewielkie. Trudno oprzeć się wrażeniu, że względy natury finansowej nie mają dla pozwanego większego znaczenia, chodzi bardziej o jak najdalsze odciążenie w czasie

obowiązku zapłaty należnego powodom zachowku. Skoro pozwany już na początku lipca 2013r czuł się w obowiązku zapłaty na rzecz każdego z powodów kwot zasądzonych wyrokiem, a obecnie wnosi o rozłożenie płatności tych kwot na cztery kwartalne raty, to winien takie kwoty gromadzić już od lipca 2013r.

Mając na uwadze powyższą argumentację, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz każdego z powodów kwotę 29.752,08 zł. Sąd nie uwzględnił również stanowiska pozwanego, że odsetki od zasądzonych kwot winny zostać przyznane dopiero od daty wyrokowania w sprawie. Z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika ponad wszelką wątpliwość, że pozwany miał świadomość konieczności zapłaty na rzecz powodów należnego im zachowku. Takiej treści zeznania złożył w sprawie ojciec pozwanego – R. S.. Co więcej, już w czerwcu 2013r odbyło się spotkanie w B., w którym uczestniczyli: powódka A. R., pozwany K. S. i ojciec pozwanego – R. S.. Jak zeznał R. S. – „ Padła kwota 37 tys. złotych, siostra zaproponowała to mojemu synowi. Syn zapytał, skąd się wzięła ta kwota? Według naszego liczenia wychodziło 29 tysięcy złotych” (k. 67). Okazuje się zatem, że już w czerwcu 2013r pozwany K. S. nie tylko powinien, ale wręcz liczył się z koniecznością zapłaty na rzecz każdego z powodów co najmniej kwoty około 29.000 zł. Brak zatem jakichkolwiek uzasadnionych podstaw, aby twierdzić, że roszczenie o zapłatę należnych powodom kwot stało się wymagalne dopiero w dacie wyrokowania przez Sąd. Tym bardziej, że w sprawie nie było prowadzone postępowanie dowodowe na okoliczność wysokości substratu zachowku, ponieważ powodowie ograniczyli swoje powództwo do wysokości kwot zaproponowanych właśnie przez pozwanego. Nie można zatem przyjąć argumentacji pełnomocnika pozwanego, że odsetki od kwot zasądzonych zachowku winny być przyznawane dopiero od daty wyrokowania. Warto w tym miejscu przytoczyć fragment wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2013r (II CSK 403/12), w którym czytamy „ (...) Termin, od którego zobowiązany z tytułu zachowku popadł w stan opóźnienia – warunkujący zasądzenie odsetek ustawowych – należy ustalić indywidualnie za uwzględnieniem okoliczności danej sprawy. O stanie opóźnienia można mówić wówczas, gdy zobowiązany znał już wszystkie obiektywnie istniejące okoliczności pozwalające mu racjonalnie ocenić zasadność i wysokość zgłoszonego roszczenia z tytułu zachowku. Może to nastąpić także w dacie poprzedzającej chwilę wyrokowania”. W niniejszej sprawie, w ocenie Sądu, za taką datę należy przyjąć dzień doręczenia pozwanemu odpisu pozwu, tj. 21 czerwca 2013r (k. 26 – potwierdzenie odbioru). Do tej daty Sąd doliczył okres 7 dni i przyznał powodom ustawowe odsetki od zasądzonych kwot od dnia 29 czerwca 2013r do dnia zapłaty. Ponieważ powodowie domagali się zasądzenie odsetek ustawowych od daty wniesienia powództwa, w tej części ich powództwo zostało oddalone.

W związku z cofnięciem przez powodów pozwu ponad kwoty 29.752,08 zł, w tej części postępowanie w sprawie zostało umorzone.

Zdaniem Sądu, nie było w sprawie podstaw do zasądzenia na rzecz powodów kosztów procesu w całości, nie było również podstaw do zasądzenia pełnych kosztów procesu na rzecz pozwanego. Zatem w tym zakresie nie zostało w pełni uwzględnione stanowisko żadnej ze stron. Pełnomocnik pozwanego stał na stanowisku, że pozwany nie dał powodu do wytoczenia sprawy i przy pierwszej czynności uznał powództwo. Uzasadniało to, zdaniem pełnomocnika pozwanego, zastosowanie normy art. 101 kpc. W ocenie Sądu, pogląd taki należy uznać za błędny, ponieważ pozwany dał powody do wytoczenia sprawy. Jak ustalono powyżej, pozwany był świadomy konieczności zapłaty na rzecz powodów zachowku, a mimo to jeszcze w czerwcu 2013r, kiedy pozew wpłynął już do Sądu, na spotkaniu z powódką w B. odmówił zapłaty jakiegokolwiek kwoty. Negował również zasadność domagania się zachowku przez powoda S. S. (1). Co więcej, mimo, iż już w odpowiedzi na pozew (8 lipca 2013r – data wpływu do Sądu) uznał powództwo do kwot po 29.752,08 zł na rzecz każdego z powodów, do chwili obecnej nie wypłacił ich powodom choćby w części. W takich okolicznościach nie sposób twierdzić, że pozwany nie dał powodów do wytoczenia niniejszego powództwa.

Mając na uwadze powyższą argumentację, Sąd doszedł do przekonania, że koszty procesu w niniejszej sprawie powinny zostać stosunkowo rozdzielone, zgodnie z regulacją zawartą w art. 100 kpc. Powodowie cofnęli powództwo ponad kwoty 29.752,08 zł, co musiało zostać uznane za przegranie sprawy w tej części. Skoro początkowo dochodzili zasądzenia kwot po 37.556 zł, a zasądzono na ich rzecz kwoty po 29,752,08 zł, to oznacza, że w 79% każdy z powodów wygrał sprawę, zaś w 21% przegrał. Pozwany zażądał zasądzenia kosztów procesu od każdego z powodów oddzielnie, a że występował w sprawie z zawodowym pełnomocnikiem, w przypadku wygrania sprawy w całości mógłby oczekiwać na zasądzenie od każdego z powodów kwoty 2.400 zł tytułem najniższego wynagrodzenia pełnomocnika z tytułu

zastępstwa procesowego oraz połowy opłaty od pełnomocnictwa. Pozwany uiścił jedną opłatę w kwocie 17 zł, co oznacza, że od każdego z powodów mógł dochodzić kwoty 8,5 zł.

Koszty powoda S. S. (1) ograniczyły się do opłaty od pozwu w kwocie 1.878 zł, a wartość 79% z tej kwoty daje kwotę 1.483,62 zł. Z kolei koszty pozwanego w stosunku do powoda S. S. (1) to kwota 2.408,5 zł (2.400 zł minimalne koszty z tytułu zastępstwa procesowego i 8,5 zł – połowa opłaty skarbowej od pełnomocnictwa), a wartość 21% z tej kwoty daje kwotę 505,78zł. Należało zatem odjąć od kwoty należnej powodowi S. S. (1) (1.483,62 zł) kwotę należną pozwanemu (505,78 zł) i zasądzić na rzecz powoda różnicę, tj. kwotę 977,84 zł tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu.

Powódka A. R. również uiściła opłatę od pozwu w kwocie 1.878 zł, a ponadto poniosła koszty zastępstwa procesowego (2.400 zł – minimalne) oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa (17 zł), co łącznie daje kwotę 4.295 zł. 79% z powyższej kwoty daje kwotę 3.393,05 zł. Z kolei od tej kwoty należało odjąć 21% kosztów procesu pozwanego, co tak samo jak w przypadku powoda S. S. (1) stanowiło kwotę 505,78 zł (21% z kwoty 2.408,5 zł – minimalne koszty z tytułu zastępstwa procesowego oraz połowa opłaty skarbowej od pełnomocnictwa). Po odjęciu od kwoty 3.393,05 zł kwoty 505,78 zł – otrzymujemy kwotę 2.887,27 zł, która zasądzona została od pozwanego na rzecz powódki A. R. tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu.

Ponieważ pozwany uznał powództwo do kwot po 29.752,08 zł na rzecz każdego z powodów, w tej części Sąd nadał wyrokowi w punkcie I i II rygor natychmiastowej wykonalności.

Mając na uwadze powyższą argumentację, Sąd na podstawie art. 991 par. 1 kc, art. 100 kpc i art. 333 par. 1 pkt 2 kpc orzekł jak w wyroku.